Cena egz. 10 gr.

Kurier Zachodni »ISKRA«

ROK XXIX | Czwartek 3 lutego 1938 r. | Nr. 33

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 610-64, Adm. 610-73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Demonstracyjny wybór p. Kolanki na prezesa Z.N.P.

Wybrany prezes zrzekł się wyboru-prez. został p. Nowicki

KRAKÓW, 2.2. (Tel. wł.) Dziś odbył się w salach Starego Teatru w Krakowie walny zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Na zjazd przybyło przeszło 1000 delegatów ze wszystkich ośrodków Polski.

Porządek obrad, które rozpoczęły się o godz. 11, trzymany był w tajemnicy.

Obrady rozpoczęły się przemówieniem kuratora Związku p. Maciszewskiego, który omówił dotychczasową działalność Związku i wskazał na żądania, jakie stoją przed nauczycielstwem w Polsce.

Już początek obrad pozwolił na zorientowanie się, jakie nastroje panują wśród zebranych. **Delegaci urządzili mianowicie burzliwą owację b. prezesowi Związku p. Kolance.**

Po przemówieniu kuratora Maciszewskiego wybrano przewodniczącym obrad p. Fabińskiego, przewodniczącego sądu honorowego.

O godz. 12 ruszył sprzed Starego Teatru olbrzymi pochód delegatów na Wawel, do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów. U trumny Marsz. Piłsudskiego złożono wiązankę kwiatów.

Delegaci zwracali po drodze na Wawel uwagę na **napisy umieszczone na domach, skierowane przeciwko b. prezesowi Kolance.**

Zaznaczyć należy, że na zjeździe odczytano deklarację wysłaną przez klasowe związki zawodowe, ponadto rezolucje zjazdowe przesłał krakowski Klub Demokratyczny.

Po południu nastąpiły wybory. **Demonstracyjnie wybrano jednogłośnie prezesem Związku p. Kolankę, który zrzekł się wyboru. Wówczas powołano na prezesa niemal jednogłośnie p. Nowickiego, b. wiceprezesa rozwiązanego zarządu głównego.**

Zmiany w armii niemieckiej

PRZYCZYNĄ ROZDŹWIĘKÓW Z REŻIMEM HITLEROWSKIM

BERLIN, 2.2. (PAT). Pogłoski na temat ewentualnych zmian w ministerstwie wojny Rzeszy powtarzane są uporczywie.

Zmiany te miały by dotyczyć nie tylko marszałka Blomberga, lecz i gen. Fritscha.

Czynniki urzędowe zachowują nadal jak najdalej idącą powściągliwość zwłaszcza, że marszałek Blomberg bawi obecnie w podróży poślubnej na wyspie Capri. Charakterystycznym jest, że w imieniu armii niemieckiej składał dziś życzenia mn. von Neurathow gen. Rundstedt. W związku z pogłoskami powyższymi wymieniany jest nadal jako kandydat na stanowisko następcy po marszałku Blombergu premier Goering, a na miejsce gen. Fritscha gen. Reichenau b. szef uzbrojenia i ostatnio dowódca okręgu korpusu w Monachium.

Głębszych przyczyn pogłosek o zmianach na naczelnych stanowiskach w armii niemieckiej dopatrywać się należy w wiadomościach krążących już od dłuższego czasu na temat sprzecznych tendencji panujących w armii w stosunku do szeregu posunięć narodowo-socjalistycznych, a zwłaszcza ostatnich zarządzeń gospodarczych.

Protest Niemiec

PRZECIWKO WYSTAWIE ANTIHITLEROWSKIEJ

PARYŻ, 2.2. (PAT) Ambasador Rzeszy w Paryżu hr von Welczek złożył protest na Quai d'Orsay przeciw antihitlerowskiej wystawie im. Thackmana, zorganizowanej w Paryżu przez komunistów w związku z 5-letnią rocznicą istnienia reżimu narodowo-socjalistycznego. Ambasador zażądał w imię dobrych stosunków francusko-niemieckich, by wystawa ta została zamknięta.

Rozprawa sądowa

W MIESZKANIU OSKARŻONEGO

CZĘSTOCHOWA, 2.2 (tel. wł.). Rzadka w historii sądownictwa rozprawa karna odbyła się w Częstochowie. Według aktu oskarżenia 25-letni Roman Wasiak, częstochowianin, w sierpniu ubiegłego roku napadł na Zofię Ślązak, którą usiłował obrabować. Kobieta zaczęła krzyczeć, co spłoszyło napastnika. W tym czasie na drodze ukazał się policjant, który zorientowawszy się momentalnie w sytuacji puścił się w pogoń za opryszkiem.

Ponieważ na wezwanie policjanta Wasiak nie chciał się zatrzymać, policjant strzelił dwukrotnie, trafiając go w kręgosłup. Skutkiem tego Wasiak uległ paraliżowi kończyn i nie może chodzić.

Wobec niemożności stawienia się do sądu rozprawa odbyła się w mieszkaniu Wasiaka.

Skazany on został na rok więzienia. Aktu oskrżenia i wyroku wysłuchał Wasiak, leżąc w łóżku.

Milion żydów osiedli się w Palestynie

10-letni plan osiedleńczy — na światowym kongresie syonistów-rewiz.

PRAGA, 2.2. (Tel. wł.) Pierwszy dzień obrad światowego kongresu syjonistów rewizjonistów poświęcony był głównie zagadnieniom technicznym.

Przewódca nowej organizacji syjonistycznej Włodzimierz Żabotyński w przemówieniu inauguracyjnym podkreślił, że zorganizowanie emigracji żydów na wielką skalę i zagadnienie Palestyny nie są już problemami obchodzącymi tylko żydów. **Są to zagadnienia międzynarodowe, w których zainteresowane są wszystkie państwa mające zagadnienie żydowskie. Mówca przeciwstawił się stanowczo pomysłowi przyłączenia Palestyny do Wielkiej Brytanii.**

W ostrych słowach mówca potępił represje, stosowane w Palestynie przez władze angielskie i poddał krytyce raport królewskiej komisji, dotyczący podziału Palestyny na państwo żydowskie i arabskie. **Podział Palestyny to wyrok śmierci na ideę syjonizmu.** Następnie Żabotyński przedstawił szczegóły **10-letniego planu kolonizacji Palestyny i Transjordanii przez półtora miliona kolonistów. Omówił projekt zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie żydowskiej z udziałem państw zainteresowanych zagadnieniem żydowskim.**

Najważniejszym referatem był wykład dra Klingera z Londynu, który przedstawił obszernie i szczegółowo **plan osiedlenia w Palestynie i Transjordanii w ciągu 10 lat jednego miliona żydów z Europy środkowej i Wschodniej.** W dalszym ciągu mówca przedstawił stronę finansową planu, przewidującą żydowską pożyczkę narodową w wysokości 12 milionów funtów palestyńskich oraz przypływ do Palestyny wraz z imigracją kapitałów prywatnych w wysokości 70 do 80 milionów funtów.

Przemówienie swe zakończył on wezwaniem do całego świata, by pomógł zrealizować ten plan imigracji do Palestyny narodu, szukającego swego miejsca pod słońcem.

W kongresie bierze udział bardzo liczna delegacja żydowska z Polski.

Żydzi nie mogą być wychowawcami młodzieży rumuńskiej

BUKARESZT, 2.2. (PAT) Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, na podstawie którego **nauczyciele narodowości żydowskiej nie mogą być kierownikami klas, ponieważ — jak uzasadnia ministerstwo — nie mogą oni dbać o moralno-religijne wychowanie uczniów.**

Rozporządzenie nadmienia dalej, iż w wypadkach, gdy nauczyciele żydzi mają pierwszą ranną godzinę lekcji, dyrektor szkoły jest obowiązany do asystowania w danej klasie przy pacierzu.

Ministerstwo przemysłu i handlu wydało zarządzenie, według którego wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa handlowe zobowiązane są do umieszczania na szyldach nazwiska właściciela oraz wywieszania na widocznych miejscach cennika sprzedawanych towarów.

Zanotować należy również uchwałę walnego zebrania związku architektów rumuńskich, które **postanowiło zawiesić w czynnościach wszystkich architektów żydów do czasu przeprowadzenia rewizji obywatelstwa.**

Wielka afera dewizowa

W KRAKOWIE

KRAKÓW, 2.2. (Tel. wł.) Z polecenia centralnych władz dewizowych i prokuratora aresztowano we wtorek w Krakowie **urzędnika jednego z wielkich banków krakowskich w związku z wykryciem olbrzymiej afery dewizowej na sumę przeszło 10 milionów zł.**

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nazwisko aresztowanego urzędnika i zamieszanych w aferę osób nie może być na razie ujawnione.

Przed wydaniem nakazu aresztowania bawił w Krakowie specjalny inspektor dewizowy delegowany z Warszawy, który zajął się śledztwem afery na miejscu.

Madryt znów zasypany gradem bomb

Krwawe walki na froncie południowym

PARYŻ, 2.2 (tel. wł.). Pod Madrytem trwają zacięte walki.

Na odcinku Carabenchel rządowi „dynamiteros" swoją wypróbowaną metodą podkopali się pod pozycje powstańców i wysadzili je w powietrze.

Gdy piechota rządowa usiłowała następnie zająć zniszczone przez dynamit zaminowane schrony powstańcze, **spotkał się z niespodziewanie silnym oporem. Na ruinach wynikła straszna walka wręcz, wszelkie ataki czerwonych zostały odparte.**

Jak donosi główna kwatera w Salamance, w bitwie tej czerwoni stracili 350 zabitych. Powstańcy swoje pozycje utrzymali.

Do późnej nocy artyleria powstańcza ostrzeliwała gwałtownie Madryt. Pociski padały przeważnie w śródmieściu, dokonując ogromnych zniszczeń.

Natarcie wojsk powstańczych na froncie pod Torrehermose zakończyło **się sukcesem. Kopalnie ołowiu w Santa Barbara przeszły całkowicie w ręce wojsk gen. Franco, które poza tym zdobyły bogaty materiał wojenny, m. in. 15 karabinów maszynowych i cztery czołgi.**

Oddziały powstańczej armii południowej przerwały front przeciwnika na przestrzeni 20 km szerokości i 10 km wgłąb. Rezultat ten został osiągnięty po 4-godzinnych walkach.

Całe wzgórza Pedroso znajdują się w rękach powstańców.

SPORT

Sezon piłkarski w Zagłębiu rozpoczęty

Unia remisuje z KS Cwiklicer (Katowice) 2:2 (2:1)

Wczoraj na stadionie PW i WF w Sosnowcu odbył się pierwszy w bieżącym roku mecz piłkarski między fabryczną drużyną Cwiklicera z Katowic i Unią. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Bramki zdobyli: dla Unii Bartos i Kuc I, a dla Cwiklicera Bernard i Szatun. Sędziował p. Zawadzki objektywnie.

Pierwszy występ sosnowieckich piłkarzy nie wypadł nadzwyczajnie. Przede wszystkim dał się odczuć brak zgrania, a tym samym wzajemnego zrozumienia gry zespołowej. — Celował w tym zwłaszcza atak, który na tle szybkiej gry defensywy przeciwnika stracił po przerwie zwłaszcza całą koncepcję i nic się po prostu w nim nie kleiło. Było co prawda kilka przebłysków niezłych zagrań, ale w sumie to było wszystko za mało, aby pokonać przeciwnika. Pomoc za bardzo kurczowo trzymała się tyłów, grając raczej defensywnie i słabo zasilała własny atak piłkami. Obrona o niezłym wykopie, słabo rozwiązała zadanie pod względem taktycznym i ponosi poniekąd winę, że przy stanie 2:1 dla Unii pozwoliła po przerwie uzyskać przeciwnikowi wyrównanie.

Jasnym punktem gospodarzy był bramkarz Łukasik, który bronił nie raz w bardzo trudnych sytuacjach; bramki przez niego puszczone były nie do obrony.

Nie ulega wątpliwości, że z biegiem czasu wszystkie te mankamenty zostaną dzięki meczom treningowym usunięte i drużyna Unii stanie do bojów ligowych należycie przygotowana.

Drużyna katowicka, nieznana dotychczas na szerszej arenie sportowej, zaprezentowała dużą ambicję, szybki start, niezłe zgranie, brakło im tylko wykończenia strzałowego pod bramką. Gorzej natomiast było z zachowaniem się na boisku: krytykowanie orzeczeń sędziego, spory z graczami nie cechują dobrego wychowania sportowego.

Przebieg meczu da się streścić w kilku słowach. Pierwsza połowa gry jest raczej wyrównana. Pierwszego gola zdobywają katowiczanie ze strzału lewoskrzydłowego. W kilkanaście minut potem pada niespodziewanie wyrównanie: Dudek centruje na bramkę, a nadbiegający Bartos główką zdobywa gola. W jakiś czas potem Kuc I strzela ze skrzydła drugą bramkę.

Po przerwie goście dążą za wszelką cenę do wyrównania, jednak im brak wykończenia. Dopiero pod koniec gry jeden z graczy Unii za słabo podaje do Łukasika; wykorzystuje to Szatun i strzela nieuchronnie najładniejszą bramkę.

Spotkanie oglądało około 500 osób.

M. B.

Bokserzy krakowscy pokonani w Sosnowcu

Makabi (Sosn.) — Sokół (Kraków) 15:1

Wczoraj w sali kina „Patria" w Sosnowcu został rozegrany towarzyski mecz pięściarski między krakowskim Sokołem a miejscową Makabi. Rozegrano 8 walk od papierowej do półciężkiej. Wysokie zwycięstwo w stosunku 15:1 odniosła Makabi.

Drużyna gości zaprezentowała się dodatnio; najlepszy z pośród nich był młodziutki Piszczyk, który niewątpliwie przedstawia duży materiał na przyszłość oraz Wnęk.

Gospodarze mieli niewątpliwie swój dobry dzień i zaarestowali dobrą kondycję, silny cios i niezłą pracę nóg. Nie mała w tym zasługa okręgowego trenera p. Snopka, który trenuje nieliczne zagłębiowskie kluby.

Wyniki poszczególnych walk są następujące (goście na pierwszym miejscu): **papierowa:** Kwiatek II przegrał na punkty z Goldsztajnem; **musza:** Kwiatek I został wypunktowany przez Grizgrina; **kogucia:** walka w tej wadze między Piszczykiem, który ma b. dobrą pracę nóg a Bajtnerem zakończyła się zwycięstwem tego ostatniego; **piórkowa:** Jeżyk — Abraham walka prowadzona przeważnie na dystans skończyła się zwycięstwem Abrahama; **lekka:** Wnęk po żywiołowej walce ulega na punkty Weigrinowi; **półśrednia:** Jabłoński najsłabszy z drużyny Sokoła pod koniec pierwszej rundy po zainkasowaniu kilku soczystych ciosów od Akermana, pada na deski. Przy 8-miu gong ratuje go od k. o. W przerwie jednak się poddaje; **średnia:** Jodłowski zostaje zmasakrowany przez Baumera; **półciężka:** Wołek zdobywa jedyny punkt dla Sokoła, remisując z Potokiem.

Sędziowali pp.: Sadłowski (ring) i Wypusz (punkty) b. dobrze.

Publiczności około 700 osób.

Warszawa — Śląsk i Łódź — Śląsk

DWA MECZE PIĘŚCIARSKIE ODBĘDĄ SIĘ W SOSNOWCU

W Sosnowcu w bieżącym miesiącu będą miały miejsce sensacyjne niewątpliwie dla tutejszych sfer sportowych międzymiastowe mecze pięściarskie Warszawa — Śląsk oraz Łódź — Śląsk.

Śląski Okręg. Zw. Bokserski ma bowiem w swym kalendarzyku naznaczone na bież. miesiąc spotkania reprezentacyjne z Warszawą i Łodzią.

Śl. OZB pragnąc przyczynić się do większego spopularyzowania boksu na terenie Zagłębia, powziął projekt rozegrania meczów w Sosnowcu.

Inicjatywa ta jest godna pochwały.

Zwolenników sportu pięściarskiego czeka nie byle jaka emocja sportowa.

Mecze odbędą się w kinie „Patria".

KRONIKA SPORTOWA

RUCH — DĄB 2:0

Ligowa drużyna Ruchu pokonała wczoraj ekaligowy Dąb w stosunku 2:0. Obie bramki strzelił Wilimowski.

AKS — SLAVIA 1:0 (0:0)

W Rudzie Śląskiej AKS po ciężkiej walce pokonał tamtejszą Slawię tylko 1:0.

WARSZAWA — POZNAŃ 8:8

Wczoraj w Warszawie odbył się międzymiastowy mecz pięściarski między najsilniejszymi okręgami bokserskimi Polski Warszawy i Poznania. Mecz zakończył się remisowo 8:8.

Sensacją dnia była porażka reprezentanta Polski w wadze ciężkiej Klimeckiego w spotkaniu z Dorobą.

Co bym zrobił, gdybym wygrał na loterii

Przeprowadzona na ten temat ankieta przyniosła bardzo ciekawe odpowiedzi. Jest przy tym objawem charakterystycznym dla obecnych nastrojów w społeczeństwie że znakomita większość chciałaby ulokować wygrane pieniądze w inwestycjach. Przytaczamy kilka odpowiedzi:

Przemysłowiec: gram stale na Loterii Klasowej, kupuję nawet cały los i marzę o wielkiej wygranej. Ciągle dowiedziałem się, że w Centralnym Okręgu Przemysłowym powstają w szybkim tempie fabryki, nie mogę spać po nocach, chciałbym jak najszybciej wygrać i założyć tam wielki warsztat pracy. Nowa Loteria Klasowa zwiększyła szanse wygrania, może mi się teraz poszczęści.

Lekarz: wygrałem już kilkakrotnie, raz nawet 2.000 zł. Kupiłem wtenczas nowe narzędzia chirurgiczne. Gdybym wygrał w nowej zreformowanej Loterii jakąś większą sumę, założył bym własną klinikę i dał pracę mało zarabiającym kolegom.

Rzemieślnik: Gdybym wygrał na loterii, wynająłbym większy sklep w śródmieściu, przyjąłbym do pracy kilku wykwalifikowanych czeladników i uczniów. Robiłbym buty i pantofle, jakich Polska nie widziała.

Rolnik: Kupiłem dwie części losu do pierwszej klasy 41-ej Loterii Klasowej i spodziewam się, że teraz napewno wygram. Moi sąsiedzi wygrali już kilkakrotnie, a przecież w poprzednich klasach trudniej było wygrać, bo były mniejsze szanse. Jeśli poszczęści mi się na loterii i wygram większą sumę, to kupię mająteczek, założę tam gorzelnię, browar, będę wyrabiał dobre masło. Jeśli wygram mało, dokupię trochę ziemi i powiększę inwentarz.

Kupiec: Jestem kupcem detalistą, a chciałbym zostać wielkim hurtownikiem. Gdybym wygrał na loterii, założyłbym dom handlowy w Gdyni i wyjechał do krajów zamorskich dla nawiązania kontaktu z tamtejszymi kupcami i przemysłowcami. Przedsiębiorstwo moje załatwiałoby tranzakcje importowo-eksportowe. Może z czasem miałbym własne statki.

Handlarz uliczny: Ja chcę wygrać tyle, by móc wybudować wielki dom czynszowy. Miałbym ładny dochód i po tylu latach biedy i harówki, odpocząłbym nareszcie porządnie. Nie budowałbym żadnych mieszkań luksusowych, wynajmowałbym tanio. Tacy biedacy jak ja, mieliby u mnie duże ulgi. Chyba w tej nowej loterii, która daje większe szanse, wygram napewno.

I wszyscy oczywiście zaopatrzyli się w losy do pierwszej klasy, której ciągnienie rozpoczyna się 17-ego lutego.

Narty, śnieg i moda

Księżniczka Juliana odkryła Polskę dla Holendrów i nie tylko dla nich, bo oto ostatnim krzykiem mody w Paryżu jest droga na wschód — do Polski. Wśród nalepek na walizach snobów muszą być również nalepki hoteli tatrzańskich.

Naraz wszystkie magazyny paryskie, jak jeden mąż, zainteresowały się modą narciarstwa. Co drugi magazyn urządza pokazy, ilustrujące ten odcinek mody. Lafayette zbudował na dachu swojego domu sztuczny tor zjazdowy, gdzie towarzystwo, strojne w najelegantsze kostiumy, zaprawia się w zjeżdżaniu z pagórków, obciągniętych słomianą matą i posypanych naftaliną i kwasem bornym. Nawet na wystawie w pawilonie artystów-dekoratorów pokazano próby urządzenia wzorowego schroniska i kabin do spania. Ale Francuzi przesadzają w kolorach. W sporcie trzeba pamiętać, że z naturą harmonizują tylko te kolory, które się z natury samej wywodzą. A więc kolory śniegu, drzew, ziemi, liści, kwiatów, owoców. Tak więc biały kolor zimą na śniegu, aczkolwiek może nie nazbyt praktyczny, prezentuje się najlepiej. Paryż wśród rzeczy przesadnych i kosztownych lansuje również rzeczy piękne, do takich należy zaliczyć; pulowery z czesanej angory, lub naszywane w serduszka i kwiaty na modłę tyrolską, kamizelki z białego barana, kamizelki z białego pluszu, peleryny ze strzyżonego wielbłąda lub owcy, buty z różnych gatunków skór i wreszcie przecudowne paski nabijane gwoździami i świecidełkami. Nieocenione są proste czapeczki wełniane, robione na drutach, jak pończochy. Czapeczki takie zawiązuje się pod brodą, żeby ich wiatr nie zwiał. Zamiast swetrów wolą Paryżanki cieńsze, choć nie mniej ciepłe i idealnie miękkie flanelowe bluzeczki.

Bluzeczka może być dowolnego koloru — nawet czerwone, zielona czy żółta nie razi. Szaliki, czapeczki i rękawiczki mogą być również jaskrawe w kolorach nie obcych aurze. O jednym musi pamiętać pani, uprawiająca sporty — mianowicie, o tym, że szminka nie uchodzi tu pod żadnym pozorem! Nic bardziej rażącego od uszminkowanej twarzy, skoro ceremonia sportu odbywa się przy pełnym świetle dnia, przy blasku śniegu. Jedynie dopuszczalny kosmetyk to tłusty krem i to w bardzo pokaźnych ilościach. Za to wieczorem panie mogą nadrobić wszystko, co zaniedbały za dnia.

Największe powodzenie w Paryżu mają luźne trzyćwierciowe okrycia futrzane, układające się z tyłu w odstające godety. Obok tych płaszczyków spotykamy dużo futer prostych w kroju długich i opasanych szerokimi paskami ze skóry. Wśród futer królują popielate karakuły.

Zamiast kołnierza nosi się ciepły kolorowy szalik, ożywiający całość i osłaniający jednocześnie szyję przed chłodem. Szaliki i ozdoby na kapeluszach są zawsze kolorowe, tylko że należy pamiętać, iż kolor zielony przeszedł już do historii. Czerwony i fioletowy również trąci już myszką. Na scenę występują odcienie szafiru ostre a zarazem ciepłe i głębokie. Pełno ich będzie na wiosnę.

CELINE.

PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK 3 LUTEGO 1938 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Pieśni ludowe wielkanocne — poranek dla młodzieży. 11.40 Haydn Wood — kompozytor i dyrygent — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Zespoły salonowe grają z udziałem solistów — płyty. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Piosenki ludowe — płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Wędrówki muzyczne" — audycja dla młodzieży. 16.15 Recital wiolonczelowy Józefa Mikulskiego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Wiedza i książka": „O książce prof. Bronisława Malinowskiego p.t. „Życie seksualne dzikich" — odczyt. 17.15 „Śpiewniczek panny Mani" — lekka audycja muzyczno - słowna. 17.50 Poradnik sportowy i wiadomości sportowe. 18.15 „Ze skarbca literatury skrzypcowej". 18.45 Lekcja języka polskiego. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni. „Pokusa" — słuchowisko Zdzisława Marynowskiego. 19.30 Ottorino Respighi: Tocesta wykona Jerzy Żurawlew z tow. orkiestry P. R. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Wieczór operetkowy w wyk. Małej orkiestry P. R., Maryli Karwowskiej, Janusza Popławskiego i chóru Polskiego Radia. 21.40 „Z mojego warsztatu" — szkic literacki Michała Rusinka. 22.00 Koncert Stowarzyszenia miłośników dawnej muzyki. 23.00 Koncert rozrywkowy — płyty.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za luty 1938.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

Radości i troski Siewierza

Leniwie, ale stale toczy się naprzód życie Siewierza. Ożywiło się znacznie życie kulturalne z chwilą powstania Domu Społecznego, w którym znalazły siedzibę organizacje miejscowe. Aby wyposażyć lokale w potrzebny sprzęt urządzono w Domu Społecznym dwie imprezy. Pierwsza z nich to przedstawienie amatorskie zorganizowane przez sekretarza gminy p. F. Zucha i sołtysa J. Blacha z udziałem pracowników gminy i pp. nauczycielek z Żelisławic.

Wystawione „Grube ryby" Bałuckiego odegrano z werwą. Z przedstawienia osiągnięto 230 zł czystego zysku. Urządzona następnie zabawa obywatelska dzięki pomocy wszystkich organizacyj dała 250 zł zysku. Suma ta pozwoli na urządzenie niektórych lokli organizacyjnych. Ponadto odbywają się co niedzielę zabawy, które też dają pewien dochód z opłat za wynajem sali.

Urządzenia i wyposażenia w meble lokali organizacyj należy się spodziewać niebawem. Projektowane są w przyszłości odczyty z różnych dziedzin, których prelegentami będą siewierzanie rozsiani po kraju i zagranicą. Jak widzimy Siewierz ma poważne ambicje kulturalne i życzyć by tylko należało, aby w wysiłkach tych nie osłabł.

Dotkliwą troską Siewierza jest chroniczny ostatnio brak węgla. Wydaje się to paradoksem, ale tak jest istotnie, że miejscowości leżące przecież w ojczyźnie węgla, nie mogą zdobyć opału.

Kopalnie ograniczają sprzedaż węgla w detalu, skutkiem czego przed kopalniami tworzą się ogonki wieśniaków z końmi, wystających już tam od północy, byle dostać się na plac kopalniany przed wyczerpaniem przewidzianej normy.

Niektórzy z konieczności kupują węgiel z nielegalnych szybików, jednakże wobec zaostrzonej kontroli handlu tym węglem, narażają się nieraz na konfiskatę kupionego węgla.

Ten stan rzeczy wywołuje sarkania i niezadowolenie, bo cóż ma zrobić chłop, skoro w chałupie jest zimno, a węgla nie może kupić, tuż pod bokiem mając liczne kopalnie czarnych diamentów.

Może się znajdzie na to jakaś rada?..

W. Br.

Skrzynka kosmetyczna

Panie, które zwróciły się ostatnio z zapytaniami do Skrzynki kosmetycznej otrzymują poniższe odpowiedzi:

WP M. R. Stała Czytelniczka. Szanowna Pani! W odpowiedzi na list Sz. Pani niniejszym uprzejmie komunikujemy, że pielęgnacja cery Sz. Pani polegać będzie na oczyszczaniu jej rano tylko Galaretką Bananową. W 10—15 minut po oczyszczeniu twarz należy osuszyć watką i zastosować puder, względnie róż w galaretce i puder. Zaznaczamy, że puder winien być w jak najlepszym gatunku, higieniczny, aby stanowił nie tylko środek upiększający, ale również ochronny. Polecić możemy Sz. Pani puder „Pyłek Kwiatowy", dobrany w kolorze do karnacji skóry. Wieczorem proszę umyć twarz wodą ciepłą pół na pół z mlekiem, spłukiwać wodą o temperaturze pokojowej bez mleka i dokładnie twarz osuszyć Przed myciem na 10 minut należy skórę oczyścić Galaretką Bananową, po czym zmywać jak wyżej. Na noc po myciu radzimy Sz. Pani używać krem Najdelikatniejszy wcierając go delikatnie w kierunku od nosa do ucha. Po nasmarowaniu można wykonać lekki wibracyjny masaż opuszkami palców przez 2—3 minuty, zachowując kierunek od nosa do ucha, pod oczami w miejscach, gdzie znajduje się dolna krawędź oczodołów. Wszystkie wymienione wyżej preparaty są wyrobu Laboratorium Kosmetyków Higienicznych „Świt" dr J. Świtalskiej.

WP Irka z Sosnowca. Szanowna Pani! W odpowiedzi na zapytania Sz. Pani uprzejmie donoszę, że przy zbytniej otyłości nóg najbardziej wskazany jest masaż ręczny. Musi być on jednak wykonywany przez siłę fachową i na zlecenia lekarza. Tak samo wszelkie głodówki mogą być stosowane tylko pod kierunkiem lekarza, który znając stan organizmu, może podać odpowiednie postępowanie. Przy zbytniej suchości skóry rąk radzę codziennie na noc ręce natłuszczać kremem Najdelikatniejszym, w ciągu dnia zaś, po myciu stosować krem Alabastrowy do rąk. Obydwa te kremy wciera się w skórę rąk w kierunku od czubka palców, ku nadgarstkowi. Przeciw odciskom polecić mogę Sz. Pani Anticlavus, specjalny preparat, usuwający tę przykrą dolegliwość. Dokładny sposób użycia znajdzie Sz. Pani przy opakowaniu. Zaznaczam także, że chcąc uniknąć odcisków, należy przede wszystkim nosić wygodne obuwie. Na utrzymanie mięśni całego ciała w elastyczności wskazana jest codzienna nie męcząca gimnastyka. Najlepiej stosować ją rano przez 10-15 minut, w pokoju dobrze wywietrzonym, lub przy otwartym oknie (zwłaszcza latem). Odpowiednie ćwiczenia gimnastyczne znajdzie Sz. Pani w książce dr J. Świtalskiej pt. „Mój System Piękności i Zdrowia". Wszystkie, podane wyżej preparaty są wyrobu firmy „Świt", Laboratorium Kosmetyków Higienicznych dr J. Świtalskiej.

WP. „Brunetka". Szanowna Pani! W odpowiedzi na list Sz. Pani niniejszym uprzejmie komunikuję, że do farbowania włosów mogę Sz. Pani polecić farbę „Agawa", specjalnie dla włosów czarnych. Jest ona preparatem higienicznym, dającym ładny, równy kolor włosom, a jednocześnie po zastosowaniu zachowującym naturalny połysk i puszystość włosów. Sposób użycia „Agawy" jest bardzo łatwy i nieskomplikowany, tak że można ją stosować samej w domu, bez specjalnej umiejętności. Dokładny przepis użycia znajdzie Sz. Pani przy opakowaniu. W razie jakichkolwiek wątpliwości prosimy zwracać się do nas, zawsze bardzo chętnie służymy odpowiedzią i radą. Wszystkie wymienione wyżej preparaty są wyrobu Laboratorium Kosmetyków Higienicznych „Świt" dr J. Świtalskiej.

Premiowanie książeczek PKO

Dnia 31 stycznia br. odbyło się w PKO 11 publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane serii III.

Premie po zł 250 padły na n-ry: 150155
150589 151359 152830 152954 153581 154119
156927 157857 158086 158098 158275 158509
159915 160680 162645 165024 165100 165457
166256 167676 167748 170502 170619 172215
172944 173474 174836 175182 177300 180211
180243 180448 181476 171934 182489 184069
184118 186128 186611 188108 190082 191233
191571 191640 194420 194864 197025 197550
199173 203418 206861 207188 208478 208726
208888 209449 211354 212842 213722 213866
214035 214356 216315 216599 220122 222402
223082 224300 225093 226587 226605 227745
229713 230190 233367 234167 234806 235516
237288 237296 238266 239835 241744 243946
245781 246664 249232 251069.

Poza tym padło 296 premii 100 złotowych

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki: zł 500 na nr-y 196398 233136.

zł 250 na n-ry: 150389 194864 222402 230190
zł 100 na n-ry: 152278 154822 156249 159599
163275 165287 167287 168345 170583 172150
192934 194457 195032 212783 220405

Po raz trzeci padła premia zł 100 na nr 190168

Ogółem padło 422 premie na łączną kwotę zł 73 850

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek

Książeczki serii III, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

zł 250 na n-ry: 197844 199347 200221 229974
zł 100 na n-ry: 152632 153587 157278 160083
161591 165399 165930 167156 171160 172015
179227 181158 181637 182593 185874 191489
196618 202871 218264 213643 218439 219518
230716 233219 236891 238015 238059 250126.

Frontem do motoryzacji

Z zadowoleniem śledzimy rozwój motoryzacji w Polsce. Wprawdzie wszelkie porównania cyfr taboru samochodowego w Polsce i na zachodzie Europy dają wyniki smutne dla nas, ale z drugiej strony nie ulega wątpliwości, iż powoli zaczynamy wychodzić z tego impasu, w jaki nas wtrąciła nieprzemyślana polityka motoryzacyjna w przeszłości.

Dziś nie tylko społeczeństwo, ale i władze (zwłaszcza wojskowe) stają „frontem do motoryzacji".

Jak w wielu innych dziedzinach i tutaj dyspozycja psychiczna jest jednym z czynników rozstrzygających o powodzeniu.

Znakomitym potwierdzeniem istnienia takiej promotoryzacyjnej dyspozycji psychicznej w Polsce jest fakt, iż dyrekcja Targów Poznańskich ma pewne kłopoty z umieszczeniem eksponatów przemysłu samochodowego. Największa bowiem w Polsce hala (Hala Ciężkiego Przemysłu) ledwie zdoła pomieścić samochody i motocykle firm, które na przeszło 3 miesiące naprzód zamówiły metraż w tej hali.

Widocznie fabryki samochodowe oceniają pozytywnie możliwości zbytu w Polsce i celowość udziału w salonie samochodowym na przyszłych Targach Poznańskich. Jest to zresztą uzasadnione korzystnym doświadczeniem z lat ubiegłych.

M. Ch.

Mieszkanka Czeladzi schwytana

na kradzieży usiłowała popełnić samobójstwo

Do składu manufaktury Szajberta w Chorzowie, włamali się złodzieje i skradła pewną ilość materiału na ubrania. Szajbert zauważywszy kradzież, wszczął alarm i zdołał złodziei u jąć, odbierając im towar. Złodziei odprowadzono do komisariatu, gdzie stwierdzono, że są to Maciej Czernik oraz jego żona, Maria, z Czeladzi.

Po osadzeniu ich w areszcie Maria Czernikowa w nocy usiłowała pozbawić się życia, wieszając się na pończosze. W ostatniej chwili zdołano ją jednak uratować.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

3 Luty

Czwartek

Błażeja b. m., Feliksa b.
Słowiański: Miłosława.
Słońca wsch. 7.15, zach. 16 23
Księżyca wsch. 7.51, zach 20 11

HISTORIA PODAJE:

1735 Urodził się Ign. Krasicki, biskup i pisarz
1772 Konfederaci Barscy zajmują Wawel.
1821 Zmarł w Warszawie Jan Kozietulski, bohater spod Samo-Sierry w Hiszpanii.
1893 Zmarł we Florencji poeta Teofil Lenartowicz.

PRZYSŁOWIA:

Na święty Błażej
Gardło przy świecy zagrzej.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Głodu nie zazna tak w lecie jak w zimie.
Mądry to każdy co się pracy imie,

——oOo——

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Robert i Bertrand" — czyli dwaj złodzieje".

PATRIA: „Kościuszko pod Racławicami".

EDEN: „Świecznik królewski".

——oOo——

× „CZUWAJ" tygodniowy dodatek harcerski ukaże się w jutrzejszym numerze.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś na Saturnie w sali Domu ludowego komedia muzyczna pt. „Podróż poślubna" z gościnnym występem znakomitego artysty Eugeniusza Bodo. Niezwykłe powodzenie, jakim cieszył się poprzedni występ świetnego artysty na Saturnie, pozwala przypuszczać, że i tym razem sala będzie wypełniona po brzegi. Bilety wcześniej nabywać można w Domu Ludowym u p. Czapli.

Teatr w Olkuszu

W piątek 4 bm w sali kina „Orzeł" pełna humoru, śpiewu i tańca rewia w 14 obrazach pt. „Z humorkiem", w której gościnnie wystąpi najulubieńszy artysta, król ekranu Eugeniusz Bodo. Bilety wcześniej nabywać można u p. Bobrzeckiego.

W sobotę 5 bm. w Sosnowcu „Podróż poślubna" z występem Eugeniusza Bodo.

——oOo——

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Czwartek 3 lutego godz. 20 — „Tekla" prapremiera.

Piątek, 4 bm. — Występ Deli Lipińskiej — o godz. 20.30.

Sobota, 5 bm. — „Jasna Góra" dla szkół o godz. 15.30.

Sobota, 5 bm. „Tekla" o godz. 20.

——oOo——

Rozdział kredytów budowl.

W WOJ. KIELECKIM

Z kredytów budowlanych na 1938 r. przeznaczonych przez B. G. K. otrzymały następujące miasta w województwie Kieleckim. Częstochowa — 300.000 zł, Kielce — 200.000 zł, Radom 310.000 zł, Skarżysko Kamienna — 90.000 zł, Starachowice - Wierzbnik — 40.000 zł, Sosnowiec — 250.000 zł.

——oOo——

Wczorajszy numer K.Z.

Z BEZPŁATNYM DODATKIEM

Do wczorajszego numeru „Kurjera Zachodniego" dołączyliśmy dla Czytelników w Sosnowcu bezpłatny - okazowy egzemplarz tygodnika kobiecego „Praktyczna Pani". Numer „K. Z." wraz z dodatkiem został rozchwytany Wśród wielu Czytelników „premia" nasza spotkała się z uznaniem, o czym świadczą liczne zamówienia na zniżkową prenumeratę wydawnictw „Bluszczu".

Ci wszyscy Czytelnicy, którzy bezpłatnego egzemplarza „Praktycznej Pani" nie otrzymali, proszeni są o reklamacje u sprzedawców, u których nabyli wczorajszy numer „Kurjera Zachodniego".

——oOo——

Umowa o pracę

DO KOŃCA ŻYCIA

Czy zobowiązanie się pracodawcy do zatrudnienia robotnika do końca jego życia wiąże pracodawcę? — Na pytanie to Zakład Ubezpieczeń Społecznych odpowiada wyjaśnieniem, iż rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników wyżej wspomnianych umów nie przewiduje.

Jeżeli zatem ktoś zawarł tego rodzaju umowę z pracodawcą, nie może z tytułu jej niedotrzymania rościć jakichś pretensyj, poza przewidzianymi w ustawie ubezpieczeniowej uprawnieniami do zasiłków i odszkodowań.

KRONIKA ZAWIERCIA

Wybór nowych władz

ZJEDN. CHRZEŚC. W ZAWIERCIU

W ub. niedzielę, w sali Domu ludowego TAZ w Zawierciu odbyło się walne doroczne zebranie członków Związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włókienniczego Zjednoczenia chrześcijańsko - społecznego oddział w Zawierciu. Zebranie zagaił prezes organizacji p. Jacek Machura. Na przewodniczącego zebrania poproszono p. Ign. Hajdasińskiego. Do stołu prezydialnego zasiedli pp.: Pędzik i Kowalik, sekretarzował p. Nawrot. W przemówieniu swym prezes Machura wspomniał o 75 rocznicy powstania styczniowego, która obchodzona była uroczyście w całym kraju i wezwał zebranych do uczczenia pamięci poległych i zmarłych powstańców z 1863 r. przez powstanie i jednominutowe milczenie.

Sprawozdanie z działalności zarządu złożył sekretarz zarządu p. Iskierka i prezes J. Machura.

W ub. r. Z. Ch. obchodziło 30-lecie istnienia organizacji i poświęcenia sztandaru. W czasie pobytu z pielgrzymką w Częstochowie na Jasnej Górze zakupiono do miejscowego kościoła kropidło i ręczną kropielnicę z dobrowolnych składek. Sprawozdanie komisji rewizyjnej odczytał p. Trzebisz, na wniosek którego zebrani jednogłośnie udzielili zarządowi absolutorium.

Pod koniec dokonano wyboru nowego zarządu w składzie następującym: prezes — Jacek Machura, wiceprezes — Ignacy Hajdasiński, skarbnik — Antoni Kozioł, sekretarz W. Iskierka, zastępca sekretarza — J. Nawrot, członkowie zarządu: Wacław Wyrchlak, St. Wekiera, Maksymilian Jędrzejczak i Wacław Kozioł. Komisja rewizyjna: Józef Trebisz, Jan Kowalik i Władysław Walufffa.

Pod koniec zebrania wysłuchano referatu sekretarza Iskierki na temat „Ideologia ruchu zawodowego".

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 57 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 listopada 1936 r. oraz Zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 27 stycznia 1938 r. o terminach zebrań wyborczych dla wyboru pełnomocników Towarzystwa zawiadamia, że zebranie wyborcze członków Towarzystwa, zamieszkałych w SOSNOWCU i uprawnionych do głosowania (w myśl § 134 przepisów przejściowych tegoż Rozporządzenia) — odbędzie się w SOSNOWCU w dniu 20 marca 1938 r. o godz. 16-stej w gmachu Zarządu Miejskiego m. Sosnowca.

Zebranie wyborcze będzie prawomocne niezależnie od liczby przybyłych na nie osób.

Spisy członków uprawnionych do uczestniczenia w zebraniach wyborczych poszczególnych okręgów są wyłożone w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Piotrkowie, przy ul. Słowackiego Nr. 1 codziennie od godz. 10-ej do godz. 14-ej w dni powszednie do dnia 17 lutego r. b. włącznie. Reklamacje mogą być składane Komitetowi Nadzorczemu do dnia 21 lutego r. b. 519

H. RABL — 18)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Wyrodna matka! — słyszała głos Hedy. — I ja cię kochałem kiedyś?!... Ja?... Doprawdy nie rozumiem, jak to się mogło stać... chyba tylko dlatego, że byłem bardzo młody i jeszcze bardziej głupi... Tak, byłaś zawsze przewrotna i wyrafinowana, zawróciłeś mi głowę, że za tobą świata nie widziałem!... — Chrząknął, by zamaskować cichy jęk i podjął, zanim zdążyła odpowiedzieć. — Czy chłopak z tobą mieszkał?... Nie?... No, oczywiście, pozory to niesłychanie ważna rzecz, najważniejsza na całym świecie! Dla zachowania pozorów jak szczenię podrzuciłaś dziecko obcym ludziom! Zrozumiałbym jeszcze, gdybyś chciała zatrzymać go dla siebie wyłącznie... gdyby tylko dla ciebie stawiał pierwsze kroki, uśmiechał się, wymawiał pierwsze słowa, gdybyś mogła obserwować, jak z dnia na dzień budzi się w nim świadomość otoczenia! Ale tego nie było, boś musiała zachować pozory! W takim razie dlaczego nie oddałaś mnie dziecka na wychowanie? Dlaczego?... Jestem wolny od przesądów, takie względy nie odgrywają u mnie żadnej roli. Dałbym mu wszystko... ach, mój Boże!.. dziesięć, sto razy więcej niż trzeba! Nie puściłbym go na krok od siebie, nie byłby ciężarem, jak dla ciebie... Dlaczegoś schowała przede mną Janka, dlaczegoś mi napisała, że umarł?... Ooch!... — zgrzytnął zębami i pochylił się ku niej blisko. — Dlaczegoś sama wczoraj nie zginęła?! Ciesz się, uratowałaś swoje drogocenne życie!... Co cię obchodzi Janek, byle tobie było dobrze! Pozwoliłaś by dziecko zostało stratowane przez tłum, albo spaliło się żywcem!... Gdybym wiedział, jaki djabeł w tobie siedzi, kiedyś ze mną zerwała, ani chwili nie zostawiłbym go u ciebie!... — Urwał nagle, odchylił się ciężko na oparcie fotelu i śmiertelnie zmęczony, przymknął powieki.

Otwierając oczy, zauważył, że twarz Konstancji zmieniła się gwałtownie: brwi były ściągnięte surowo, mięśnie policzków nabrzmiały, wargi drgały, spojrzenie było ostre i zaczepne.

— Co ja zrobiłam? — zapytała twardo. — Zerwałam? Ja z tobą? — Zaakcentowała to „ja".

Zupełnie wyczerpany Rummy ledwo skinął głową:

— No tak... Przecież nie ja zerwałem. Kochałem cię... wtedy.

Konstancja westchnęła głęboko. Po krótkiej przerwie zaczęła mówić cicho i wolno, jakgdyby chciała przypomnieć wszystko z największą dokładnością:

— Pamiętam, ojciec powiedział mi tak: „Byłem parę razy u Hedy, ciągle zbywał mnie półsłówkami, wreszcie dziś przyparłem go do muru i zażądałem stanowczej odpowiedzi. To jest podły i nikczemny człowiek. Wie doskonale, że nie podam go do sądu, bo za żadną cenę nie dopuszczę do rozgłosu. Więc oświadczył mi wręcz, że się z tobą nie ożeni, dziecku nie da nazwiska i że w ogóle nie chce znać ani jego, ani ciebie..." To mnie dobiło. Byłam złamana zupełnie, zgnębiona wyrzutami ojca...

Rummy siedział wyprostowany nienaturalnie i tylko częste mruganie powiekami świadczyło o silnym wzburzeniu.

— A do mnie twój ojciec powiedział, że nie chcesz mnie widzieć więcej, bo wyzyskałem chwilę twej słabości, stałem się przyczyną hańby i nieszczęścia całej rodziny. Telefonowałem kilka razy do ciebie, za każdym razem otrzymałem odpowiedź, że prosisz, abym ci dał spokój. Wiesz, że wtedy musiałem wyjechać. Z Wiednia napisałem do ciebie parę listów, wszystkie zwrócono mi nierozpieczętowane...

Nastała martwa cisza.

— Ojciec zawiózł mnie do Łucka, gdzie nas nikt nie znał i tam się urodził Janek... — podjęła Konstancja. — Wprost stamtąd musiałam wyjechać zagranicę, nie mogłam się sprzeciwiać ojcu... strasznie mnie męczył..." Zabrał Janka do swojej siostry, mówił, że tam mu będzie dobrze... Po roku pozwolił mi wrócić do Poznania i wtedy powiedział... — głos jej się załamał — że Janek umarł... Rozchorowałam się i znów mnie wywiózł do Szwajcarji... Dopiero po śmierci ojca dowiedziałam się, że Janek żyje i wychowuje się w Anglji. Pierwszy raz ujrzałam go teraz, gdy przyjechałam tu z mężem...

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61864. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 78 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztuje: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.80 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Ér. Czech. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI